

GAZETA BIAŁOSTOCKA

GAZETA MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 225 (5324) 21 — 22 IX. 1968 r. Cena 70 gr

MIĘSCIE W DOROSŁYM ŻYCIU

Do niedawna, przy tym ruchliwym dziesiątym lotniskowym rondzie gorzał jedynie lokal Komitetu Powiatowego. Dzisiaj dom ten otacza wiele nowych mieszkań, a w tym samym miejscu nie powinieliśmy być, gdzie widzieliśmy, że codzienny trud pracowników ludu zostawia trwały ślad.

W lokalu Komitetu Powiatowego panuje ożywiony interesowność. Sporo, bardzo dużo, podzwaniają telefonem, a na schodach zaczyna się nieśmiało dwóch młodych ludzi i zadają pytanie, które nie powinno być w tym miejscu ani zadawane, ani zaskoczone. A jednak...

— Proszę pana gdzie by tu spać, nie ma w tym wydziale...
Patrzy na niego wycofany, a ja po prostu przez chwilę nie wiem co by tu mi odpowiedzieć. Wy tłumaczę, że do partii można wstąpić, a nie zapisać się...
— Że najpierw do szeregowi kandydatów, a później członków partii, przykro mi, że nie podziela panu organizacja partyjną, a ja to na zewnątrz, po rozpatrzeniu złożonego na piśmie podania, łącząc z życiem...
— Rekomendacja jakiegoś pracownika lub kierownika z kół ZAW czy też kół ZMS? Wy tłumaczę im, że tu w lokalu powiatowej instancji jedynie zatwierdza się de-

dziewa się nawet, że w związku z brakiem fachowców budowlanych uda się mu ominąć obowiązujący staż pracy i od razu zarabiać „więcej” pieniędzy. Zasadniczym problemem jest jednak jego chęć dostania się do Technikum Budowlanego dla absolwentów ZSZ. Ale takich jak on, chętnych jest tutaj w Łomży, bardzo wielu. Miejsce w technikum zaś mało...

— Trzeba będzie popracować trochę — rzuca ironicznie — starać się przodować

Clag dalszy na str. 4

NOWE CENTRUM KULTURY W KOLNIE

Nalwiekszy, najpotrzebniejszy, najnowocześniejszy... Posiadaczem owych „nał” jest Powiatowy Dom Kultury w Kolnie.

Rozpoczęta w 1962 roku budowa Powiatowego Domu Kultury w Kolnie została w tym roku ukończona. Wreszcie organizatorzy kultury kolniejskiej mogli opomować swoje gospodarstwo. A niecierpliwi się bardzo — jeszcze PDK nie był w pełni ukończony, a w już gotowych salach zaczęło prace kulturalno-oświatowe.

Najdłuższy trwały prac wykończenia w sali widowiskowej. Połączenie sali kinowej i teatralnej wymagalą kooperacji nastrężeń podwykonawców. Do niektórych trzeba było oczekiwać kilkuletnią kolejkę.

Kwestia zwykłego — zdawałoby się — projektora filmowego opóźnia wykonanie PDK w Kolnie o dobre kilka miesięcy. Co dopiero skomplikowane urządzenia mechaniczne zdolne sterujące pulpitami inspicjentów. Ktoś umożliwiając jedynemu człowiekowi czuwanie nad oświetleniem, reflektorami, kurtyną, zmianą dekoracji itp. Nawet sprawa porożnienia innego przewiezienia widowni dla kina i innego dla teatru nie była prosta. Jak wiemy, każdy widział teatralny chłabiły zobaczyć nawet buty aktorów, natomiast ekran kinowy winien mieścić się znacznie wyżej. Trzeba było umiejętnie wyważyć złoty środek.

Dziś wszystkie kłopoty inwestycyjne mają wreszcie poza sobą. Każdy teatr wchodzi może wystąpić na doskonałym scenie kolniejskiej. Nawet opera czy operetka — w kolniejskim PDK jest problemem z łosą dla orkiestry.

Sama scena jest rozległa, ma rozbudowane zaplecze między innymi trybun, kieszek scenicznych do gromadzenia zmieniających dekoracji, mekskie i damskie garderoby dla aktorów. Słowem PDK jaki powinien się znaleźć w każdym powiecie.

Oprócz zaplanowanej na 300 miejsc sali teatralno-kinowej w kolniejskim Powiatowym Domu Kultury jest wiele pomieszczeń różnej wielkości. Obok widowni znajduje się pracownia modelowania i salon wystawowy. Piękna jest świetlica z bufetem kawalarnym — jedyną w Kolnie miejsce spotkań towarzyskich nastrojowych muzyka taneczna i piosenka lub innymi zafasciami rozrykowo-oświatowymi.

Na planie naboższemu jest sala trw. gier ciekawych. Tu mogą ćwiczyć amatorskie zespoły śpiewacze i taneczne. Jest sporo nastrojowych pracowni plastycznych, fotograficznych i inne. Jest także obszerne, czwoliście.

Tymczasem w lokalu Powiatowego Domu Kultury gościnie urządzone są również biblioteka powiatowa. Ambitni kolnianie zamierzają zbudować nową bibliotekę w czynie społecznym. Już zebrali ze składek społecznych dość pokazy fundusz. Za parę lat Kolno będzie miało oprócz reprezentacyjnego Powiatowego Domu Kultury pewnie nie mniej nowoczesną bibliotekę.

Zostawimy jednak przyszłość „pomocy” dla zagranicy. Pomoc ta będzie realizowana w ostatnich 20 latach i wzięcie w obrotu roku finansowy ok. 16 m. dolarów.

W NOWY JORK — Kandydat Partii Demokratycznej na stanowisko prezydenta, Hrubysz wysłował w Bostonie, gdzie został wygłoszony

wym. różnokolorowym tynku scen figuralnych czy ornamentów. Na ścianach bocznych sali widowiskowej art. plastyk Danuta Przyłucka skomponowała sceny z życia ludu kurpiowskiego. Ta sama artystka wykonała zdobnictwo ścian w świetlicy-kawalerii. Tu sgrafitto wygładza jeszcze okazała — trójkątny tynk zapewnił bardziej urozmaiconą kolorystykę nowoczesnej kompozycji.

Z innych urządzeń technicznych zastosowanych w Powiatowym Domu Kultury w Kolnie warto wspomnieć o mechanicznej wentylacji wykładanawielkiej w sali widowiskowej i kawalerii. Nawet w największym upały, przy najświeższych reflektorach — pot nie zrosi czoła artystów i widzów.

W sali kinowo-teatralnej zastosowano specjalne materiały akustyczne. Dobra słyszalność murawian. Zachęcam do sprawozdania własnym uchem, bo Teatr im. Al. Węgierki gości teraz na scenie kolniejskiej dość często, a pierwsza produkcja

(Clag dalszy na str. 4)

Na tematy Dnia

Rok kulturalny — rozpoczęły

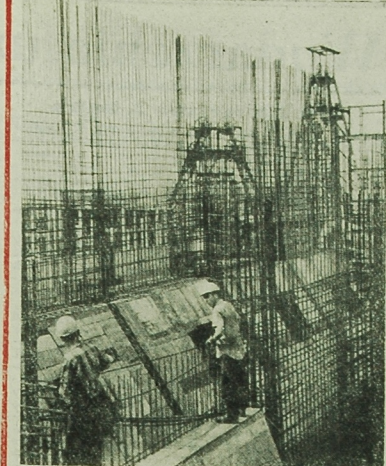
Stało się już tradycją, że na początku kalendarzowej jesieni odbywa się w województwie inauguracja roku kulturalno-oświatowego. Uroczystości te, których celem jest m. in. nadanie wyższej rangi zarówno pracownikom kultury jak i ich stażalnictwu, co roku odbywała się w Innej miejscowości. Co roku też przy okazji oddawało się do użytku nowe, trwałe obiekty kulturalne.

W tym roku miejscem wojewódzkich uroczystości będzie Kolno. W ciągu dwóch dni w historycznej stolicy Kurpiowszczyzny bawie będą goście z całego województwa. Bada om uroczystych i innych miejscowości, gdzie spotkała się z autentycznymi artystami ludowymi: rzeźbiarzami i wycinankami, wysłuchując interesujących referatów na temat społecznego ruchu kulturalnego na Białostocczyźnie.

Większość uczestników kolniejskich uroczystości — to ludzie pracujący w kulturze co do dnia. Nie zawsze miała czas na to, by odwiedzić sąsiednie miejscowości, by dowiedzieć się jak pracują ich koleżdy w innych środowiskach. Takie imprezy jak inauguracja roku kulturalno-oświatowego stwarzają po temu doskonałą okazję. A w powiecie kolniejskim jest co obezrzeć. Rozwija się tu autentyczny ruch społeczny, pracują zespoły regionalne, rozwija się tradycja twórczości artystycznej ściśle związana z regionem. Niektóre doświadczenia działaczy kolniejskich z pewnością można przełożyć na inną grunt, do klubów i świetlic w innych powiatach.

A mamy już tych placówek sporo. Z dawnych Wydziału Kultury PWPN wynika, że w dniu 1 września istniało w naszym województwie 295 klubów „Ruch” i 173 Kluby Rolnika. Gorzej przedstawia się sprawa rozmieszczenia tych placówek w terenie, bo w 11 powiecie monieckim pra-

(Clag dalszy na str. 2)



PRZED W ZIATOW. Jedną z rzędów stawianych w terach na V Zasad przed polską gospodarką jest przygotowanie rozwoju kapitalistycznej wojny. Dwie kołynie tego IV po budowanie są na terenie Rybnickiego Ogród Węglowy. Jedną z nich jest „Zielonka”. Kopalnia ta w roku przyszłym oddana będzie do eksploatacji o 12 miesięcy wcześniej niż zaplanowano.

NA ZDJĘCIU: na budowie „Zielonki” — w głębi widać kopalnię w k. CAF — Jakubow

Powiatowe konferencje partyjne w Oleku, Sejnach i Dąbrowie

Dziś, tj. w sobotę, 21 Dm. stradował będą powiatowe konferencje partyjne w Oleku, Sejnach i Dąbrowie. W porządku obrad znajdują się sprawy związane z rozwinięciem dorocznego kampanii przedwyborczej i oświetleniem dalszych kierunków pracy partyjnej. Delegacja one też wyboru delegatów na Wojewódzką Konferencję Partyjną. (bn)

Panorama Swalk ukaże dwa oblicza współczesnej Swalk: budownictwo stare i nowe. Wskazuje o problemach urbanistycznych Swalk piersi w „Magazynie” pod Stanisław Świerad w artykule pt. „Kiedy: miasto rośnie”. Kto: zamieszkały na stronach 5-7. Fot. CAF — R. Sienko

Z CAŁEGO ŚWIATA

WASHINGTON — Trwa Reprezentacyjny Kongres Stanów Zjednoczonych uchwała projekt ustawy o „pomocy” dla zagranicy. Pomoc ta będzie realizowana w ostatnich 20 latach i wzięcie w obrotu roku finansowy ok. 16 m. dolarów.

W NOWY JORK — Kandydat Partii Demokratycznej na stanowisko prezydenta, Hrubysz wysłował w Bostonie, gdzie został wygłoszony

przez ok. 16 tys. uczestników wojny wietnamskiej. W Londynie — Jak informuje, agencja prasowa na terenie Jordanijskiej grup parazytów zorganizowała sesję na palot na jeziorze, w wyniku której kilkunastu oskarżonych zabitych, w tym jeden wzięty ołtarz, była to jedna z największych akcji partyzanckich w tej strefie w ostatnim czasie.

W BONN — Na pulkach katerynackich NRB okazala się nowa kłótnia, która w zawiązaniu formie wysuwa pretenzje NRB do współpracy w dysponowaniu bronią kłótni w ramach wspólnoty europejskiej. Przedmowa do tej kłótni agnacji kłótni NRB, Klesinger.



Demokracja dnia codziennego

Przywileje

Na podstawie jednorazowej porcji precyzyjnej korespondencji od czytelników zebraliśmy listę przywilejów. Nie jest to specjalnie duża, ani szczególnie reprezentatywna. Na dobrą sprawę każdy z tych przykładów może być zupełnie odoobojniony i tylko czytelnik zamawiający do pisma zawiadza, że stał się tematem rozważań. Bo może w praktyce wcale tak nie jest, albo może jest trochę inaczej...

Sygnalizuje pewne zjawisko, które wielu z nas byłoby w stanie zilustrować i naczelną na podstawie własnych doświadczeń. Sygnalizuje miłanowiec zjawisko łamania zasad demokracji dnia codziennego.

Demokracja socjalistyczna jest ustrojem stworzonym przez ludzi i dla ludzi, a nie dla zwierząt. Wiadomo, co człowiek potrafi zrobić z najpiękniejszą nawet zasadą, jeśli się uprze i sprząć tu mu będą okoliczności. Wiele jest demokracji dnia codziennego, które być łamane, zwłaszcza że często jest to nawet niegdyś i niedokładnie, nie trzeba ogromnej siły woli, by się temu oprzeć. A ten, podziałem dlatego, że jest tu temu powódz okazja. Tę na Zjazd partii przypominając, że krytyka społeczna to jeden z motorów demokracji socjalistycznej, zachęcając tym samym do niegodyenia się z tym, co się.

ZAKRES PRZYWILEJÓW

W myśli obowiązującego prawa na przykładzie wielki zakład przemysłowy, jest własnością w tym samym stopniu jego dyrektora co sprzączki czy gońca. Wiadomo jednak, że pozycja dyrektora w tym zakładzie nie równa się pozycji gońca i jak długo rzecz pozostaje w sferze faktycznej przydatności zawodowej pierwszego i drugiego, to nierównomierność nie była zastrzeżona. To zrozumiałe, że dla pełnego wykorzystania wiedzy i umiejętności dyrektora potrzebna jest mu może np. jedna, a dwie sekretarki, by tenże dyktando musiał tracić czasu na biurokratki. Gońiec sekretarce nie potrzebuje, nie musi też pracować w gabinecie, ani mieć do dyspozycji samochodu. Zastrzeżenie jawia się dopiero wówczas, gdy tenże gońcie musi ustępować pierwszeństwa dyktandowi w sferze przywilejów, które gwałt ustrojowe zasady równości.

Pomawia jesteśmy w końcu sezonu urlopowego, przykłady zaczerpnięte z korespondencji mają charakter nieco sezonowy, ale domyślamy się, że występują z prawdziwością powracających po roku. W jednym z zakładów pracy zorganizowano kolonie letnie dla dzieci pracowników i dys-

ponując transportem postanowiono dostarczyć kolonistom na miejsce autokarami. Polecały wszystkie poza dziećmi dyrektora i jeszcze jednego pracownika blisko z kierownictwem związanego. Ta sama trasa niknęła prawie w tym samym czasie — autokar dla mas, a autokar dla wybranych. Nie chce się dalszych rozważań na temat wpływu wychowawczego takiej podróży na dyrektorskie dzieci, to zupełnie inny problem. Ograniczyć się tylko do tego jednego faktu: zlamana została jedna z podstawowych norm naszego życia — zasada równości.

„SWOI” I INNI

Wśród przykładów sezonowych warto odnotować także inne związane z wakacjami, bo jak się okazuje także wczas mogą być scenariuszem odpowiedzi dla pojawienia się nieuzasadnionych przywilejów. Zakładowe ośrodki, jak wiadomo, rozwinęły się na ogromnym stopniu sprawę wypoczynku ludzi zatrudnionych w dużych zakładach przemysłowych, zwłaszcza gdy potrzebna jest także w terenie gospodarczy. Ale w jednym czy drugim super-nowoczesnym pensjonacie są pokoje gorsze i lepsze, wiadomo, jakiemu kłuczkowi kwaterekowemu on z reguły podlega. Ba, przytaczano nawet przykłady, gdy taki pensjonat budowany jest od razu z drobną korektą „apartamentów”, wydzielając „apartamenty” dla lub nawet trójpokojowe dla prominentów.

Wiadomo, że sklerowanie na wczas jest dzisiaj ogromnie jakone, bo zapotrzebowanie przerodziło się wcale nawet przydał dwutygodniowych wczasów stałe się elementem systemu pracowniczych wyróżnień. Jednocześnie zdarza się i to, niestety, co się zdarza, że rodziny osób wysoko postawionych w hierarchii zakładu spędzają tam całe lato, przy czym mamy tu do czynienia z przywilejem, który rozstrzygnięto, stał na zasadzie systemu rodzinnego. Oczywiście, że takie uzupelnienie sobie szczytów i niezmierzonych i niezmierzonych, to jest przedmiotem szerokiego uogólnienia przy wszystkich do krytyki.

Jeśli dyrektor handlowy przydzielając atrakcyjny towar do sklepów, jednocześnie wydaje zakaz jego sprzedaży i szybko obdzwaniania znajomych informację, że może ich zapobiegzyć w owidokach — to może to brzmieć nawet humorystycznie, gdyby rzecz nie miała swego znanego klimatu społecznego. Nie do śmiechu zapewne takie tym, którym za identyczne pieniężne przydziały się mieszkaniec górnym zlokalizowane i gorzej wyposażone niż innym refleksyjnym, lepiej uustawia-

nym w hierarchii towarzyskiej lub służbowej.

MÓWIAMY O RÓWNOUPRAWNIENIU

Teoria i praktyka demokracji socjalistycznej jest tematem numeru jednego z odczytów politycznego życia ostatnio przeżywanym. Zapotrzebowanie na właściwe stosowanie w życiu codziennym teoretycznych zasad demokracji w najszerszym rozumianym znaczeniu tego słowa, daje znać o sobie nie tylko w postaci zasadniczych dysput naukowych, lecz także poprzez prywatne szukanie życiowych odnośników. Zdarza się przecież przy formułowaniu listów do redakcji, że korespondenci, postulując przy czoło zjawisko, nie używają nawet terminów „demokracja” i „socializm”. Niezależnie jednak od tego — istota sprawy wiąże się z tymi właśnie pojęciami. Indywidualne żale, zastrzeżenia i słowa krytyki dla nie sprowadzają do tego winie podstawowego zjawiska. Demokracja dnia codziennego jest obszarem zjawisk nieuchwytliwych delikatnym i drażliwym. Wymaga nie tylko ko politycznego wyrobienia, ale w tym samym stopniu także kultury osobistej. Po to, by ewentualnie jak i w tej mierze w porę niwelować, konieczne jest uruchomienie całej ostrości łaski instytucji społecznej działania, jakim jest krytyka.

I nie ma w zasadzie większego sensu ewentualna argumentacja, że „wzrostocier, to lub zaobserwować przez kogoś inne przykłady są przypadkowe i być może odoobojnione. Indywidualne praktyki poszczególnych ludzi łamiących lub nie łamiących obowiązującą w naszym kraju zasadę społecznej równości są także groźne. Bezsłowność w tej mierze może bowiem spowodować potencjalnych nadawców. (AR)

B. SIDORCZUK

BUROKRACJA: nowy twór czy dziedzictwo przeszłości?

ciąg dalszy ze str. 5

sposobami ich realizacji można mówić o nieprzystosowaniu, wzbudzić formalistyczne, krepujące, sztuczne tłumienie osobowości, i właśnie w tej niedokładności celów i działań widzi Czołowiek główne cechy zjawiska, które potocznie określa „biurokracją”. Dysjonans ten sprawia, iż związek przyczynowy między informacjami o błędnym, nieadekwatnym do celów organizacji działaniu, a wprowadzeniem niezbędnych zmian w funkcjonowaniu organizacji, nie jest uchwytne, co uniemożliwia szybkie poprawienie i przystosowanie na nowe programy działania, w celu naprawienia popełnionych błędów.

Elementami tak zdefiniowanego systemu biurokratycznego, które uniemożliwiają, szybka i efektywna reakcja na nowe problemy oraz niestereotypowe sytuacje, według Czołowieka są:

- zakresy bezosobowych przepisów o krajających w nadbrońszych szczegółach różne funkcje i narzucających sprawującemu je osobom określone zachowanie w możliwie dużej liczbie ewentualnych przypadków;
- system selektywnego prowadzenia stanowisk, które preferują abstrakcyjne bezosobowe chęci kandydatów. Przepisy te regulują cały przebieg kariery zawodowej;
- centralizacja decyzji, która jest środkiem eliminacji dowolności i inicjatyw indywidualnej, szczególnie osób zajmujących niższe i średnie szczeble w hierarchicznej strukturze organizacji;
- izolacja każdej jednostki hierarchicznej i wytworzenie na jej tle bezosobowej więzi pomiędzy członkami organizacji;
- tendencje u członków organizacji do asekracji i rytualizmu. Tendencje te są skutkiem tego, że biurokratyzowanie, etatyzacja nie cenia osobistej odpowiedzialności i odwagi w podejmowaniu decyzji.

Właśnie te cechy systemu biurokratycznego doprowadzają do obniżenia morale pracowników, do detracji tradycyjnych wzorów osobowych urzędników, braku więzi koleżeńskich, a zatem do występowania atmosfery społecznej izolacji. W takiej sytuacji pracowników nie interesują już wykonywane przez siebie funkcje, nie wykazują żadnego zainteresowania dla celów i działalności organizacji, do której należą.

Zjawiska te są przyczyną wytworzenia się specyficznego stosunku do interesatów. Pracownicy frustracje wynikające z presji organizacji rekompensuje potrzebą pełen

Podwodna „Osa”

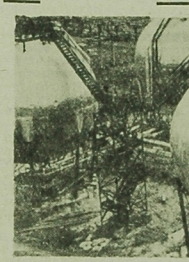
Na zamówienie Instytutu Oceanografii Akademii Nauk Związku Radzieckiego grupa radzieckich konstruktorów pracuje nad projektem samodzielnego podwodnego pojazdu podwodnego o nazwie „Osa”. Aparat, zabierający na pokład 1 osoby i wyposażony w najcięższą aparaturę badawczą oraz maszyniery, które będą służyć do obserwacji, próbek i dna morskiego oraz do innych prac — będzie mógł osiągnąć głębokości do 200 metrów.

Aparat skonstruowany będzie w ten sposób, że będzie mógł zawisnąć nad powierzchnią wody i pozostać w tym stanie nawet przy silnym falowaniu.

Na Syberii w pobliżu Oleniok powstała fabryka syntetycznego kauuczku, będąca dużym osiągnięciem radzieckiego przemysłu chemicznego. Produkując się to kauuczku syntetyczny wysokiej jakości, Czechy na niekiedy odwołuje się do „Oleniok”, a również zagranicą.

NA ZDZIECIU: zbiornik pazu na terenie nowo oddanego do użytku działu fabryki.

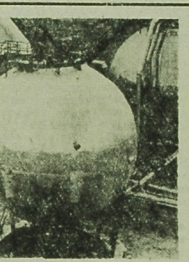
CAF — TASS



Białystok jako centrum formowania jednostek LWP w 1944 r. (III)

Obok utworzenia naczelnych władz wojskowych, wojskowych organów administracji terenowej i ośrodków zapasowych, najważniejszym zadaniem było zorganizowanie nowych związków taktycznych. Takim związkiem była 9 Dywizja Piechoty, której formowanie rozpoczęło się we wrześniu 1944 roku. Podstawą utworzenia dywizji był rozkaz Naczelnego Dowódcy WP nr 16 z dnia 3 września 1944 r.

Termin jej sformowania wyznaczony został początkowo na 20 września, a następnie przesunięty na 10 października 1944 r. Na p.o. dowódcy dywizji wyznaczony został plik Aleksander Sadowski, który przybył do Białostoku 4 września wraz z kilkoma oficerami sztabu. Początkowo 9 DP formowała się jako jedna jednostka podporządkowana Naczelnemu Dowódcy WP. Do II Armii wcielona została dopiero 12 października 1944 r.



Mimo trudnej sytuacji lokalowej, miasto przystąpiło z pomocą organizatorów 9 DP oddając do ich dyspozycji budynki mieszkalne przy ulicy Warszawskiej 30 i 31. W budynkach tych mieściło się dowództwo i sztab dywizji oraz grupy organizacyjne poszczególnych pułków. Pełniącym w skład dywizji pułkom nadano początkowo numerację: 25, 26 i 27 pp oraz 46 pa, która zamieniono następnie na 26, 28, 30 pp i 46 pal. Ponadto w skład dywizji wchodziły trzy samodzielne bataliony oraz urzędnictwo tyłowe.

Z uwagi na trudność lokalowej rejonu formowania poszczególnych pułków wyznaczono w okolicznych miejscowościach: 26 pp — Nowe, 28 pp — Hryniewica, 30 pp — Hryniewica, 46 pal — Olmoty. 9 DP formowała na podstawie etatu radzieckiej dywizji piechoty, z uwzględnieniem polskiej specyfiki. W pułkach zwiększono liczbę oficerów i podoficerów polityczno-wychowawczych.

Zgodnie z etatem dywizja miała liczyć: 1245 oficerów, 22 podoficerów, 600 szeregowych oraz posiadając w broni ciężkiej: 12 haubic 122 mm, 36 armat 76 mm, 36 armat 45 mm, 13 dział przeciwlotniczych, 24 moździerzy 120 mm, 65 moździerzy 82 mm, 58 moździerzy 50 mm i 168 ciężkich karabinów maszynowych. Do 25 września 1944 r. dywizja osiągnęła stan 1080 ludzi, w tym jedynie 223 oficerów. Rozkazem Naczelnego Dowódcy z dnia 24 października stan etatowy dywizji obniżono do 9500 ludzi.

Żołnierze 9 DP rekrutowali się z 4 zapasowego pułku piechoty, w którym gromadzili się wzięci do niewoli żołnierze z wojska ochotników, przeważnie młodzień i byłych partyzantów. Główną jednak masę żołnierzy przedmarchujących przez 4 zapis pp stanowił poborowi wcieleni do wojska przez Rejonowe Komendy Uzupelnienia oraz Polacy powołani do służby w 1943 roku. W skład wojskowe z terenów Litwy, Białostku i Ukrainy. Przybywali oni transportami kolejowymi z kierunku Wilna, Grodna, Wilejki, Brześcia. Był to różny element, przeważnie ludzie starsi, mający 40, a nawet 50 lat. Zdecydowaną większość, bo ponad 60 proc. stanowili chłopcy.

23 września plk A. Sadowski odszedł z 9 DP, przekazując dowództwo plk Aleksandrowi Łaskiemu, doświadczonemu i doskonale wykształconemu oficerowi przybyłemu z 2 Dywizji Piechoty. Dopóki trwała formowania oddziałów, pułki kwatrowały po zagrodach chłopskich w przydzielonych im miejscowościach. Taki stan rzeczy wpływał ujemnie na całokształt dyscypliny i porządku wojskowego. Pod koniec września przystąpiono do budowy ziemianek w celu skrycia jednostek stanu osobowego pułków w jednym miejscu, zaprowadzenia należytego porządku wewnętrznego i rozpoczęcia systematycznego szkolenia. Całość prac związanych z budową ziemianek i urządzaniem obozów trwała ponad dwa tygodnie i zakończona została do 20 października. W połowie października dywizja otrzymała bron i sprzęt bojowy, co umożliwiło rozpoczęcie programowego szkolenia.

ZYGMUNT KOSZYTYLA



...ale mój zna dądo!

